

JELCYN AGENTEM CIA A FEMINISTKI "KASTRUJĄ" MĘŻCZYZN.... CZYLI NIC NOWEGO W ROSYJSKIEJ NARRACJI

Prokremlowskie narracje rzadko ulegają zmianie i od bardzo długiego czasu są wręcz.... nudne. „Odrzewanie kotleta” skupiło się w tym tygodniu na dwóch ulubionych kwestiach, które zawsze wywołują oburzenie i zainteresowanie publiczności – faszyzm i pedofilia. Nie bez znaczenia jest również feministyczny spisek mający na celu „kastrować” mężczyzn i dowody na to, że Jelcyn i Gorbaczow byli agentami CIA. Jednak należy zwrócić uwagę, że to co wydaje się być „odlotem” w rzeczywistości stanowi element bardzo dobrze przygotowanej strategii komunikacyjnej.

Monitoring najnowszych przejawów rosyjskich działań manipulacyjnych przeprowadzany przez unijny projekt EUvsDisinfo wskazuje na tradycyjne działania w obszarze manipulacji faktami historycznymi oraz elektryzującymi kwestiami politycznymi. W tym tygodniu pojawiły się nowe dowody w sprawie „fińskich obozów koncentracyjnych” z okresu II wojny światowej, w których to miało dochodzić do regularnych gwałtów na umierających dzieciach przez strażników. Nowego znaczenia nabrał również satyryczny artykuł, w którym rząd Estonii zagroził Rosji „ostatecznym rozwiązaniem militarnym”. W prokremlowskich przekazach stał się on „prawdziwą” historią.

W całkowicie nowej roli wystąpiła również Konwencja Stambulska (Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej), która z założenia poświęcona jest zwalczaniu przemocy wobec kobiet. Jednak w prokremlowskiej narracji stała się ona satanistycznym spiskiem nieśmiertelnego rosyjskiego wroga – LGBT, wymierzony przeciwko tradycyjnej rodzinie. Jednocześnie kolejnym zagrożeniem dla męskiego świata jest „postmodernistyczny feminizm”, który to „kastrować” i niszczy mężczyzn, kiedy to kobiety stają się wszechpotężnymi władcami.

Wygląda na to, że, sensacyjne historie mają oburzać i w takim celu są „produkowane” aby przykryć prawdziwy cel działalności prokremlowskiej dezinformacji. „W końcu, obok dziwacznych zarzutów o pedofilię i nazizm, nie stwierdzisz, że USA aktywnie podsycają napięcia z Rosją a Ukraina ponosi odpowiedzialność za nieuznanie Krymu za rosyjski brzmie... rozsądnie?” – pyta zaczepnie EUvsDisinfo.

Czytaj też: [Rosjanie nie muszą ingerować w Polsce. „Wykończymy się sami” \[WYWIAD\]](#)